

wpoznaniu.pl

NR 176 | 16-22.07.2026 | Redaktor wydania: Artur Adamczak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?

s. 10

Warta Poznań z koszulkami na kolejny sezon

s. 11



FOT. RADA OSIEDLA KIEKRZ/PIOTR RUDOWICZ

Rozebrana i schowana. Co się dzieje z poznańską mozaiką?

s. 6

Seniorzy mają nowe miejsce spotkań

Otwarto Miejski Klub Aktywności Seniorów w odrestaurowanej kamienicy przy ulicy Garbary 41. Ośrodek wesprze osoby starsze poprzez zajęcia prozdrowotne, edukacyjne i integracyjne. Klub będzie także przestrzenią spotkań międzypokoleniowych, dostosowaną do potrzeb seniorów i osób z niepełnosprawnościami.

s. 2

Rekordowa rekrutacja na UAM

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odnotował rekordowe zainteresowanie tegoroczną rekrutacją. Kandydaci złożyli ponad 38 tysięcy zapisów. To o kilka tysięcy więcej niż przed rokiem.

s. 5

Setki wykroczeń z udziałem użytkowników elektrycznych hulajnóg

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



REKLAMA

**Moda Męska
Nowak**

www.taniegarnitury.com.pl

**GARNITURY NA WESELA
JUŻ OD 620 DO 750 ZŁ**

Moda Męska Nowak
ul. R. Strzałkowskiego 2, 60-854 Poznań



Nasza dzielnica

Otwarto Miejski Klub Aktywności Seniorów w odrestaurowanej kamienicy przy ulicy Garbary 41. Ośrodek wesprze osoby starsze poprzez zajęcia prozdrowotne, edukacyjne i integracyjne. Klub będzie także przestrzenią spotkań międzypokoleniowych, dostosowaną do potrzeb seniorów i osób z niepełnosprawnościami.

W zabytkowej kamienicy przy ulicy Garbary 41 rozpoczął działalność Miejski Klub Aktywności Seniorów. To kolejny etap wykorzystania budynku, który w lutym zakończył kompleksową modernizację i został przystosowany do potrzeb starszych mieszkańców. Za prowadzenie nowego miejsca odpowiada Fundacja ORCHidea Neuro wsparcie, wyłoniona w miejskim konkursie.

– To kolejne miejsce, w którym poznajscy seniorzy i seniorki znajdą kompleksowe wsparcie. Klub będzie miejscem przyjaznym, otwartym i dostosowanym do potrzeb osób starszych, również tych z ograniczeniami zdrowotnymi i niepełnosprawnościami. Będzie dostępny nie tylko dla wszystkich seniorów, ale również dla międzypokoleniowych, sąsiedzkich spotkań – mówi Magdalena Pietrusik-Adamska, zastępczyni prezydenta Poznania.

Klub będzie działał co najmniej pięć dni w tygodniu. W jego ofercie znajdą się

zajęcia ruchowe, spotkania dotyczące bezpieczeństwa, w tym bezpiecznego korzystania z internetu. Program obejmie również działania integracyjne i wolontariackie.

– Od chwili podpisania umowy z Miastem podjęliśmy szereg działań, w tym dwie inicjatywy wolontariatu pracowniczego, w ramach których skracaliśmy meble do Miejskiego Klubu Aktywności Seniorów oraz porządkowaliśmy przestrzeń. Równolegle trwały prace nad wstępnymi harmonogramami

działań, które chcemy w pierwszych tygodniach działalności skonsultować z seniorami i seniorkami. Bardzo zależy nam, by od początku współtworzyli grafiki, mieli wpływ na ich ostateczny kształt. Marzy się nam przestrzeń, w której uczestnicy i uczestniczki tworzą zgraną społeczność. Bardzo cieszymy się, że już na etapie przygotowań dwa poznańskie wydawnictwa podarowały nam książki, gdyż jednym z naszych planów było stworzenie biblioteki i już możemy pochwalic się tym sukcesem – mówi Aleksandra

Orchowska, wiceprezes zarządu Fundacji ORCHidea Neuro wsparcie.

Na prowadzenie klubu do końca roku Miasto przeznaczyło 230 tysięcy złotych. Placówka mieści się w odrestaurowanej kamienicy z 1897 roku. Przebudowa kosztowała 20 milionów złotych. Budynek wyposażono w windy. Znalazły się tu nowe mieszkania dla seniorów oraz przestrzeń wspólna, z której mieszkańcy mogą korzystać schodząc nawet tylko w łazienkach, bez wychodzenia na zewnątrz.

Franciszek Bryska ■



Miejski Klub Aktywności Seniorów działa w kamienicy przy ul. Garbary 41

FOT. FRANCISZEK BRYSKA

REKLAMA



SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapaśników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydki zapach potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starcza aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.

W poznańskich szkołach i przedszkolach powstaną miejsca schronienia

W dziewięciu placówkach oświatowych w Poznaniu powstaną Obiekty Zbiorowej Ochrony. Miasto podpisało już wszystkie umowy na przygotowanie dokumentacji projektowej. Schronienia mają służyć mieszkańcom w sytuacjach kryzysowych, a na co dzień będą wykorzystywane przez szkoły i przedszkola.

Poznań wytypował siedem szkół i dwa przedszkola, w których znajdują się pomieszczenia o solidnej konstrukcji, dawniej pełniące funkcję schronów. Po przebudowie będą spełniały wymagania stawiane Obiektom Zbiorowej Ochrony zgodnie z ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej.

– Bezpieczeństwo Poznańskich i Poznańskich to nasz priorytet. Do tej pory z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej pozyskaliśmy już 74,5 mln zł. Przyszli też czas dostosowania infrastruktury. Zależy nam, by przebudowane pomieszczenia służyły również na co dzień zgodnie z potrzebami placówek – mówi Marcin Gołek, zastępca prezydenta Poznania.

Obiekty powstaną w:

- II Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Matejki,
- Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Łukaszewicza,

- XII Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Kutrzeby,
- Szkole Podstawowej nr 71 przy ul. Przybyszewskiego,
- Szkole Podstawowej nr 13 przy Al. Niepodległości,
- VII Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Żeromskiego,
- Zespole Szkół nr 8 przy ul. Jarochońskiego,
- Przedszkolu nr 29 przy ul. Księcia Józefa,
- Przedszkolu nr 39 przy ul. Limanowskiego.

Obecnie przygotowywana jest dokumentacja projektowa dla czterech placówek, a wkrótce rozpoczną się prace projektowe dla pozostałych pięciu.

Projektanci mają określić zakres niezbędnych robót oraz dostosować pomieszczenia do obowiązujących przepisów. Powstaną miejsca ukrycia kategorii U-1, które zapewnią ochronę m.in. przed skutkami zaważenia budynków, spadającymi elementami konstrukcji, odłamkami amunicji oraz ostrzałami z broni małokalibrowej. Będzie można je wykorzystywać zarówno podczas działań wojennych, jak i klęsk żywiołowych.

Dokumentacja powstanie na podstawie wizji lokalnych, ekspertyz budowlanych i inwentaryzacji. Konieczne będzie

również uzyskanie wymaganych uzgodnień, m.in. od Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Dopiero po zakończeniu etapu projektowego możliwe będzie ogłoszenie przetargów na roboty budowlane. Miasto zaznacza, że termin rozpoczęcia przebudowy będzie uzależniony od dostępnych środków finansowych.

Erwin Nowak ■



9 szkół do przebudowy

FOT. ŹRÓDŁO: PIM



Strefa mieszkańca

Postępują prace związane z budową trasy tramwajowej w ul. Ratajczaka, obejmujące węzeł Wierzbicice przy Nowym Rynku wraz z odcinkiem torowiska w ul. Królowej Jadwigi. Choć zgodnie z umową ruch komunikacji miejskiej w relacji Matyi-Królowej Jadwigi miał zostać przywrócony w przyszłym roku, to dzięki dołożonym staraniom nastąpi to zdecydowanie szybciej – do końca września. Żeby było to możliwe, muszą zostać wykonane prace wiążące się ze wstrzymaniem od 18 lipca ruchu tramwajowego na ul. Matyi i Wierzbicice.

Od soboty, 18 lipca, linie nr 6, 10, 12 i 18 nie przejadą przez ul. Matyi i Wierzbicice. W związku z tym wprowadzone zostaną modyfikacje w układzie tras tramwajowych. Ze szczegółowymi zmianami można zapoznać się na stronie Zarządu Transportu Miejskiego.

Przywrócenie ruchu tramwajowego w dotychczasowej relacji Wierzbicice-Matyi będzie możliwe od 1 sierpnia. W kolejnych tygodniach planowane jest uzyskanie niezbędnych zgód admini-

Tramwaje szybciej wrócą na ul. Królowej Jadwigi



stracyjnych umożliwiających przywrócenie relacji Matyi-Królowej Jadwigi, co planowane jest najpóźniej pod koniec września. W związku z przebudową węzła przy Nowym Rynku, zakres zadania rozszerzono o remont torowiska na ul. Królowej Jadwigi do skrzyżowania z ul. Górna Wilda. Wcześniej

wyremontowano je także na ul. Matyi między węzłem Wierzbicice a ul. Towarową. Efektem takiej koordynacji inwestycji będzie poprawa stanu technicznego torowisk w tym rejonie.

Dodatkowa relacja

Skrzyżowanie ulic Matyi, Wierzbicice,

Królowej Jadwigi i Niezłomnych jest gruntownie przebudowywane na potrzeby nowej trasy tramwajowej w ul. Ratajczaka. Do tej pory zrealizowano już na nim większość prac torowych, w ostatnim czasie zamontowano prefabrykowane płyty na północnej stronie skrzyżowania, gdzie wyprowadzane jest nowe torowisko w kierunku ul. Ratajczaka. Docelowo bimbby będą przejeżdżać przez węzeł Wierzbicice we wszystkich możliwych kierunkach. Powstaje tam kompleksowy układ z rozjazdami nazywany pełną gwiazdą (najbardziej skomplikowany dwutorowy układ tramwajowy możliwy do wykonania). Postępują także roboty na pozostałych odcinkach powstającej trasy, czyli między węzłem Wierzbicice a ul. Św. Marcin.

Tramwaj w ul. Ratajczaka skróci dojazd z Wildy i Dębca do centrum i będzie dodatkową ośią komunikacyjną w relacji południe-północ Poznania.

Projekt jest dofinansowany w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027.

MATERIAŁ PARTNERA

Wracają koncerty #NaFalach

Co wyjdzie z dodania do siebie bezpłatnych koncertów, znanych polskich artystów i wakacyjnej atmosfery w pięknym otoczeniu poznańskich jezior? Odpowiedź jest oczywista – #NaFalach. Podczas kolejnej edycji tego cyklu nie zabraknie ciekawych osobowości polskiej sceny muzycznej. W tym roku cztery letnie koncerty odbędą się nad Jeziorem Strzeszyńskim, a jeden nad Małą, na Polanie Harcerza.

Cykl otworzy występ Oskara Cymy, jednego z najciekawszych młodych artystów polskiej sceny pop. Szerokiej publiczności dał się poznać m.in. za sprawą singli „Cały czas”, „Daj mi znać” i „Co noc”. Tych piosenek będzie można posłuchać 31 lipca.

Dzień później, 1 sierpnia, na scenie przy plaży nad Jeziorem Strzeszyńskim pojawi się Mery Spolsky. Znana publiczności z wyrazistego stylu oraz oryginalnego połączenia popu i elektroniki artystka zaprezentuje materiał z nowej płyty „Kocham Polskę”, która ukazała się pod koniec 2025 roku.

W piątek, 21 sierpnia, na publiczność będą czekały dwa koncerty. Wystąpią Roxie Węgiel oraz Livka. Roxie Węgiel to jedna z najpopularniejszych młodych artystek polskiej sceny pop, która ogólnopolską rozpoznawalność zdobyła po zwycięstwie w Junior Eurovision Song Contest 2018 z utworem „Anyone I Want to Be”. Livka to polska wokalistka, autorka tekstów i influencerka, która porusza się na styku popu i nowoczesnych brzmień z domieszką hip-hopu. Artystka zwróciła na siebie uwagę utworami takimi jak

Artysta	Data	Wydarzenie
Oskar Cymy	31.07	Strzeszynek
Mery Spolsky	01.08	Strzeszynek
Roxie Węgiel	21.08	Malta
Livka	21.08	Malta
Po Prostu Kajtek	22.08	Malta
Boron	22.08	Malta
Zippy Ogar	22.08	Malta
Dawid Kwiatkowski	25.08	Malta

Wstęp wolny

Więcej informacji na stronie nafalach.poznan.pl

Logo: ATEWA, posir, POZNAŃ

„Obejmuję nocę”, „Bez stresu” czy „Kalka”.

W sobotę, 22 sierpnia, wystąpią Po Prostu Kajtek, Boron oraz Zippy Ogar. Wcześniej występowali jako trio, ale tym razem każdy z nich zagra osobny koncert. Wszyscy są przedstawicielami nowej fali polskiego rapu i zdobyli szerokie uznanie jako finaliści pierwszej edycji programu „Nowe Rozdanie: Rhythm + Flow Polska”. Ich współpraca zaowocowała materiałem „Do trzech razy” oraz singlami „Kwadrans”, „Sumnlikethat” i „Pytaj mnie o radę”.

Ostatni koncert tegorocznego cyklu odbędzie się na Polanie Harcerza nad Małą. Na muzycznym otwarciu

Mistrzostw Świata w Kajakarstwie wystąpi Dawid Kwiatkowski. Będzie to kolejne spotkanie tego artysty z poznańską publicznością w ramach cyklu #NaFalach. Kiedy trzy lata temu wystąpił nad Jeziorem Strzeszyńskim, przyciągnął tłumy słuchaczy. Nie inaczej będzie zapewne 25 sierpnia.

O cyklu

Cykl plenerowych koncertów #NaFalach odbywa się w Poznaniu od 2018 roku jako kontynuacja muzycznych wydarzeń, które organizowane były nad Małą pod różnymi nazwami. Od kilku lat koncertów

można posłuchać również nad Jeziorem Strzeszyńskim. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest darmowy. W poprzednich edycjach na scenie #NaFalach pojawili się m.in. Cleo, Daria Zawiałow, Natalia Przybysz, Margaret, Organek, Big Cyc, Luxtorpeda czy Happysad.

Organizatorami cyklu #NaFalach są Miasto Poznań oraz Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji.

Wszystkie koncerty rozpoczną się o godzinie 20:00. Wstęp na nie jest bezpłatny.

Kryminalny Poznań

OPRACOWAŁ H.Ś.

Stoisko z truskawkami przy ulicy Żabikowskiej w Luboniu zostało oblane substancją o intensywnym zapachu przypominającym zjeżdżające masło i mleko. Właściciel oszacował straty na 10 tys. zł. Choć na pierwszy rzut oka drewniana konstrukcja nie miała widocznych śladów uszkodzeń, to cała przesiąkła nieprzyjemnym zapachem. Policjanci zabezpieczyli ślad chemiczny i monitoring, a następnie zatrzymali 53-letniego mieszkańca powiatu poznańskiego. Usłyszał zarzut zniszczenia mienia. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Dwóch mężczyzn przyszło do biura firmy zajmującej się legalizacją pobytu cudzoziemców. Pracującą tam Ukrainkę pytali m.in. o niską cenę wynajmu, jej stosunek do Stepana Bandery oraz zarzucali jej „mieszanie struktury etnicznej” w Polsce. Nagranie z zajścia trafiło do sieci i wywołało falę hejtu. Kobieta zgłosiła sprawę na policję, twierdząc, że została zniesławiona. Mężczyzn zatrzymano. Ruszyło postępowanie dotyczące pomówienia kobiety i publikacji materiału, który mógł ją poniżyć oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego w pracy. Grozi im do roku więzienia.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Stolica Wielkopolski z najniższym wynikiem

Stopa bezrobocia w Polsce utrzymuje się na poziomie około 6 proc. Dane Głównego Urzędu Statystycznego wyraźnie pokazują różnice w regionach. Jeśli chodzi o Wielkopolskę, to notuje się tu najmniej osób bez pracy. Jak wygląda sytuacja w Poznaniu?

Bezrobocie wśród Poznaniaków

Pod koniec maja w urzędach pracy w całej Polsce zarejestrowanych było blisko 916 tys. osób. W północno-zachodnim regionie Wielkopolski, który obejmuje teren pilski, koniński, kaliski, leszczyński, poznański i miasto Poznań, wpisanych było 129,3 tys. ludzi. Ta liczba przełożyła się na stopę bezrobocia na poziomie 5,1 proc.

Według danych Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu w maju 2026 r. w stolicy Wielkopolski zarejestrowanych osób bezrobotnych było 5550. Stopa bezrobocia wyniosła 1,4 proc. Jeśli chodzi o szczegółowe dane, to w systemie znalazły się 2823 kobiety, 1153 osoby do 30. roku życia, 1471 osób po 50., 1567 długotrwale bezrobotnych, 361 niepełnosprawnych i 889 pobierających zasiłki.

Powiat poznański, w którym liczba mieszkańców wyniosła dokładnie 459 392 osoby, prezentuje się następująco. Bezrobotnych w maju było 3149 osób, kobiet 1694, osób do 30. roku życia 616, po 50. 900, długotrwale bezrobotnych 871, niepełnosprawnych 178, a takich, które co miesiąc dostają przelew na konto 635.



Niskie bezrobocie

FOT. Ł.GDAK/ARCHIWUM

Większe zasiłki dla niektórych

Od czerwca zmieniły się przepisy dotyczące rynku pracy i osób bezrobotnych. Dotyczą przede wszystkim tych z długim stażem pracy i po 50. roku życia. Zasiłek wynosi od 1 400,90 zł do 2 140,68 zł brutto. Wpływ na wysokość przelewu ma również okres pobierania świadczenia.

Osoby, które przepracowały mniej niż 5 lat dostają tzw. zasiłek obniżony, który wynosi 1 400,00 zł brutto. Jeśli mamy od

5 do 20 lat stażu pracy, możemy liczyć na 1 783,90 zł brutto, a po upływie 90 dni 1 400,90 zł brutto. Zasiłek podwyższony, dla osób z co najmniej 20-letnim stażem pracy, to 2 140,68 zł brutto, a po upływie trzech miesięcy 1 681,08 zł brutto.

Zasiłek dla bezrobotnych w Polsce można pobierać standardowo 180 dni, a w określonych przypadkach nawet 365 dni. Dotyczy to osób niepełnosprawnych, rodziców samotnie wychowujących dzieci czy osób po 50. roku życia, które mają odpowiedni staż pracy. Wyjątkiem są małżeństwa, w których jeden z partnerów też stracił pracę i nie przysługuje mu prawo do zasiłku.

Korzyści dla pracodawców

Nowe przepisy wychodzą naprzeciw potrzebom osób po 50. roku życia, które z różnych powodów, niezależnych od siebie, utraciły pracę, a nie mają jeszcze wieku emerytalnego. Wprowadzone zmiany dotyczą również przedsiębiorców. Osoby, które zdecydują się na zatrudnienie osoby 50+ mogą liczyć na dopłaty.

Mowa o 2403 zł miesięcznej dopłaty przez okres maksymalnie roku. Łącznie daje to około 30 tys. zł dofinansowania na jednego pracownika. Kwota ta odpowiada minimalnemu wynagrodzeniu obowiązującemu w 2026 roku. Żeby otrzymać te pieniądze, firma musi utrzymać zatrudnienie przez kolejne sześć miesięcy po zakończeniu dopłat.

Aleksandra Wróblewska ■

Mandat zależy od wielkości szkody

Psie kupy nadal stanowią problem na chodnikach miasta. Pomimo poprawy w niektórych rejonach, problem nadal istnieje. Przez nieposprzątane odchody niszczy się roślinność m.in. na Wildzie.

Straż Miejska wraz z Zarządem Dróg Miejskich i Wydziałem Gospodarki Komunalnej przeprowadziła specjalną akcję wymierzoną w psie kupy pod nazwą „Ja robię, Ty sprzątasz!”. Podczas niej sprawdzano porządek na poznańskich fyrtlach i podchodzono do właścicieli czworonogów.

– Pracownicy WGK, ZDM i strażniczki miejskie przypominali osobom z pieskami na spacerach o tym, jakie są obowiązki właścicieli zwierząt. Rozdawali ulotki, dotyczące utrzymania czystości i bezpieczeństwa. Dodatkowo Wydział Gospodarki Komunalnej za darmo rozdawał pakiety z woreczkami na odchody dla psów – mówi Radosław Weber, rzecznik prasowy poznańskiej straży miejskiej.

Funkcjonariuszki i pracownicy miejscy odwiedzili Stare Miasto, Łazarz, Jeżyce oraz Wildę. Patrole na tych dwóch ostatnich osiedlach zauważyły zdecydowaną poprawę w porównaniu do zeszłego roku.

– Widzimy także, że świadomość rośnie. Dla większości sprzątanie po psie to całkowicie naturalny, codzienny

obowiązek – informuje straż miejska.

Wielkość szkody wpływa na wielkość mandatu

Zostawione na ulicy zwierzęce odchody nie są wyłącznie problemem estetycznym. Psy są zwierzętami mięsożernymi, a ich kał może zawierać niebezpieczne dla człowieka patogeny. Dlatego oprócz nieprzyjemnego zapachu roznoszą choroby takie jak np. toksokaroza, która powiększa wątrobę, osłabia, pogarsza wzrok czy powoduje nawet napady drgawek. Dodatkowo psie kupy zawierają duże ilości azotu i fosforu, a ich działanie można określić jako toksyczny nawóz. Przy zbyt dużym stężeniu pierwiastki te nie pomagają roślinom, a je wypalają. W ten sposób ucierpiała zielen na Wildzie.

– Problem wciąż istnieje – zgłoszenia od mieszkańców potwierdziły się m.in. na Wildzie, gdzie ucierpiały nowe, młode nasadzenia zieleni – pisze straż miejska.

Za niesprzątanie po swoim psie może grozić niemała kara, która zależy od wielkości szkód.

– Kara zależy od konkretnej sytuacji. Są to po prostu widełki, gdzie mandat może wynieść od 50 do 500 złotych. Strażnik ocenia zarówno rodzaj szkody, wielkość szkody, zachowanie właściciela lub właścicielki psa i na tych podstawach

ocenia jak duży musi być mandat – tłumaczy Radosław Weber.

– Sprzątanie po swoim psie to wyraz szacunku dla sąsiadów i wspólnej przestrzeni. Przypominamy też, że za

zignorowanie tego obowiązku strażnik miejski może nałożyć mandat – apeluje Straż Miejska.

Hubert Śnieżek ■



Mandat za nieposprzątanie psiej kupy może wynieść nawet 500 złotych

FOT. ZDM/SMMP

UAM ma własnego robota humanoidalnego

Poznański uniwersytet kupił humanoidalnego robota. Urządzenie ma posłużyć do badań nad wpływem AI na człowieka i środowisko pracy. Sprzęt trafił na Wydział Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Koszt zakupu takiego robota to kwota około 450 tysięcy złotych.

Roboty humanoidalne są coraz częstszym widokiem w Polsce. Stało się tak między innymi za sprawą projektu Edward Warchocki. Jego autorzy prowadzą media społecznościowe, na których umieszczają nagrania ze spacerów robota po ulicach polskich miast. Edward to robot o cenie detalicznej około 250 tysięcy złotych. AGIBOT A2 Ultra, który trafił do poznańskiej uczelni, jest wart niemal dwa razy więcej. Robot zasilił Laboratorium Tech & Work Psychology Lab działające przy Zakładzie Psychologii Pracy i Organizacji. Dzięki nowemu urządzeniu badacze będą mogli prowadzić eksperymenty w warunkach przypominających rzeczywiste sytuacje, w których ludzie współpracują z robotami.

Naukowcy sprawdzą między innymi, jak obecność humanoidalnych maszyn wpływa na samopoczucie pracowników czy poziom stresu. Badania obejmą również wpływ nowych technologii na psychikę ludzi. Eksperymenty laboratoryjne zostaną połączone z badaniami prowadzonymi w rzeczywistych miejscach pracy. Projekt będzie realizowany we współpracy z zagranicznymi partnerami naukowymi, co pozwoli porównać wyniki i lepiej zrozumieć wyzwania związane z rozwojem robotyki.

– Ciągłe zwiększająca się obecność



Robot kosztował blisko 450 tys. złotych

FOT. PRZEMYSŁAW STANULA

szucznej inteligencji oraz robotów w naszym życiu, w tym również w pracy, jest niestety nie do uniknięcia. Ciągły kontakt

z tymi technologiami może prowadzić do wielu trudności, w tym również związanych ze zdrowiem psychicznym – ko-

mentuje dr Jarosław Grobelny z Zakładu Psychologii Pracy i Organizacji UAM.

Franciszek Bryska ■

Kierunek lekarski przyciągnął najwięcej chętnych

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odnotował rekordowe zainteresowanie tegoroczną rekrutacją. Kandydaci złożyli ponad 38 tysięcy zapisów. To o kilka tysięcy więcej niż przed rokiem.

9 lipca zakończyła się rejestracja na studia stacjonarne pierwszego stopnia oraz jednolite studia magisterskie. Kandydaci poznają wyniki postępowania kwalifikacyjnego 20 lipca za pośrednictwem Systemu Internetowej Rekrutacji.

– Tegoroczne wyniki pierwszego etapu rekrutacji pokazują, że Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pozostaje jednym z najchętniej wybieranych ośrodków akademickich w Polsce – podkreśla prorektorka ds. studenckich i kształcenia UAM prof. Joanna Wójcik.

Uczelnię cieszy fakt, że kandydaci dostrzegają różnorodność oferty dydaktycznej. Jak podkreśla prof. Wójcik, liderem pod względem liczby osób przypadających na jedno miejsce okazał się nowo otwierany kierunek lekarski.

– Wysokie zainteresowanie obserwujemy także na kierunkach odpowia-



Kandydaci złożyli ponad 38 tysięcy zapisów

FOT. Ł.GDAK/ARCHIWUM

dających na współczesne wyzwania rynku pracy i globalne trendy, takich jak zarządzanie i prawo w biznesie, fi-

lologia angielsko-chińska czy filologia koreańska. To pokazuje, że młodzi ludzie szukają studiów, które pozwolą im

rozвивać pasje, zdobywać kompetencje międzynarodowe i budować swoją przyszłą karierę w dynamicznie zmieniającym się świecie – dodaje prof. Joanna Wójcik.

Największą liczbę kandydatów przyciągnęła psychologia, na którą zapisało się ponad 2,5 tysiąca osób. Na drugim miejscu znalazło się prawo. Kolejne miejsca zajęły filologia angielska, nowo uruchamiany kierunek lekarski oraz dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

Najbardziej oblegany okazał się kierunek lekarski, gdzie o jedno miejsce ubiega się ponad 22 kandydatów. Tuż za nim znalazła się psychologia z ponad 21 osobami na miejsce.

W tegorocznej rekrutacji UAM przygotował 15 702 miejsca, z czego 7 575 na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia i jednolitych studiach magisterskich. Ostateczne listy przyjętych zostaną opublikowane 20 lipca.

Franciszek Bryska ■

Temat
numeru

Rozebrana i schowana

O mozaice z dawnego ośrodka policyjnego w Poznaniu zrobiło się głośno w zeszłym roku. Pisały o niej wszystkie media, każdy zastanawiał się, jaki los spotka jedną z największych tego typu prac artystycznych w regionie. Dzięki walce mieszkańców Kiekrza udało się ją uratować i podjęto decyzję o przeniesieniu. Kawałek po kawałku została rozebrana i przewieziona do magazynu, w którym leży od kilku miesięcy. Jaki będzie jej dalszy los i czy rzeczywiście znajdzie się dla niej miejsce w stolicy Wielkopolski?

Magazynowy odpoczynek

Głośno o sprawie mozaiki zrobiło się w 2025 roku. To właśnie wtedy mieszkańcy Kiekrza zaczęli walczyć o jej zachowanie i przeniesienie w inne miejsce. Po decyzji o wyburzeniu budynku dawnego ośrodka szkoleniowego policji, w którym znajdowało się dzieło artystyczne, stworzono petycję, która była apelem do władz miasta o działanie i zabezpieczenie pracy. Podpisało się pod nią ponad 1000 osób.

Walka się opłaciła, bo podjęto decyzję o zachowaniu kierskiej mozaiki. Problemem stało się miejsce, gdzie mogłaby zostać zainstalowana. Pomysłów było kilka, jednak wciąż nie podjęto ostatecznej decyzji w tej sprawie. Obecnie znajduje się w jednym z magazynów Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji.

– Mozaika jest przechowywana w magazynie, wszystko jest zabezpieczone, ponumerowane, żeby było wiadomo, jak ją później w ten sam sposób ułożyć. Nie chcę określać czasu, kiedy będziemy wiedzieć, czy wszystko będzie załatwione. Nawet jeżeli my znajdziemy miejsce, musimy wszystko sprawdzić technicznie. Należy to zgłosić, musi przyjść konserwator zabytków i zobaczyć, czy miejsce jest odpowiednie. To wymaga czasu, więc trudno mi określić. Absolutnie nie zostawiliśmy tematu, on cały czas jest procedowany – mówi

Olga Kijewska-Ratajczak z Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji.

Mozaika nie jest zabytkiem, nie jest wpisana na żadną oficjalną listę. Problemem jest jej wielkość. Znalezienie miejsca, w którym zostanie ulokowana i wkomponowana w przestrzeń nie jest prostym zadaniem.

Wartość czy sentyment?

Mozaika pochodzi z 1972 roku. Znajdowała się w dawnym budynku szkoleniowym policji przy ulicy Chojnickiej w Poznaniu. Autorkami dzieła przedstawiającego piramidy, palmy i Egipcjanki były poznańskie artystki Urszula Okupniak-Chmielewska oraz Janina Katulska-Jakubowska. Poznańska mozaika jest jedną z sześciu stworzonych. Do dziś zachowała się tylko ta poznańska. Zrobiono ją z chodzieskiej porcelany, która była jedną z najstarszych polskich marek.

– Takie mozaiki są projektowane do konkretnego wnętrza. One od samego początku tam funkcjonują, uwzględniają kolorystykę i światło miejsca. Problematyczne jest przeniesienie tego, bo tracimy cały kontekst, który był na początku. Nawet jeżeli w tamtym miejscu była interesująca i ciekawa, bo była na dużej przestrzeni i ta mozaika dominowała i określała to wnętrze, to przeniesienie tego gdzie indziej jest zupełnie czymś innym – mówi prof. Marek Jakuszewski z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

Stworzenie każdej mozaiki jest bardzo czasochłonne. Szczególnie tak dużej, jak ta, która przez lata zdobiła dawny ośrodek policyjny.

– Trudno ocenić mi jej wartość finansową. Zrobienie mozaiki to straszny móżół. Kiedyś z ciekawości policzyłem, że zrobienie metra kwadratowego mozaiki to jest co najmniej 15 godzin pracy. Jakbyśmy przeliczyli metry kwadratowe, które tam mamy na godziny pracy, to już nam wyjdzie duża wartość. A do tego wartość materiałów – podkreśla

prof. Jakuszewski.

Zdaniem prof. Jakuszewskiego Poznań miał wiele mozaik, które były lepsze pod względem artystycznym, ale uległy zniszczeniu. Wspomina również

prof. Jakuszewski.

Historia z policją w tle

Historia dawnego ośrodka policyjnego sięga lat 70. Budynek nad jezio-



Poznańska mozaika pochodzi z 1972 roku

FOT. RADA OSIEDLA KIEKRZ/PIOTR RUDOWICZ

o reliefie, który znajduje się w dawnym budynku Dworca Głównego. To inny rodzaj sztuki, ale taki, który ma dobry poziom artystyczny. W przypadku mozaiki z 1972 roku to sentyment zdecydował o jej zachowaniu i przeniesieniu.

– Wydaje mi się, że warto ratować takie rzeczy, bo one są unikatowe. Można się spierać o wartość artystyczną, ale jest to jakiś wyraz epoki tamtych czasów. Ta mozaika była zrobiona z dużych kawałków stłuczki i talerzy, a nie z artystycznych elementów. Nie jest to szczególnie precyzyjna praca. Tu mamy nawiązanie bardziej do domów z lat 70., gdzie całe fasady wykładało się potłuczonymi talerzami. Wydaje mi się, że to aż tak wartościowe nie jest, ale na pewno z tego względu sentymentalnego warto to ratować – dodaje

rem Kierskim przy ulicy Chojnickiej 35 w Poznaniu oddano do użytku jako ośrodek wczasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Znajdowała się tam część kongresowa, którą później mianowano na Ośrodek Szkolenia Policji w Kiekrzu.

W latach swojej świetności miało być to miejsce przeznaczone dla najważniejszych osób w mieście i województwie. Były tam pokoje dla gości, a zaraz obok znajdowała się plaża, z której z czasem mogli korzystać także mieszkańcy. Później szkolono tam policjantów.

– Policjanci byli tam szkoleni na kursach podstawowych i kierowanych na konkretne zadania. Później ten budynek przez lata stał pusty – opowiada mł. insp. Andrzej Borowiak, rzecznik wielkopolskiej policji.

Z roku na rok budynek niszczał. Zły stan techniczny i brak pieniędzy na remont zdecydowały o wygaszeniu trwałego zarządu, co oznacza, że policja zrezygnowała z bycia właścicielem tego miejsca.

– Budynek był w złym stanie technicznym i został zamknięty. W zamian reaktywowaliśmy ośrodek w Gnieźnie. Lokalizacja w Kiekrzu była doskonała, w granicach miasta i z dużym terenem. Ale żeby można było tam cokolwiek wybudować, co mogłoby służyć szkoleniom policyjnym lub umieścić tam centrum wyszkolenia psów lub koni policyjnych, potrzebne byłoby miliony złotych – dodaje Borowiak.

W 2017 roku ówczesny wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann wyraził zgodę na przekazanie terenu nad jeziorem w Kiekrzu pod opiekę miasta. W 2025 roku podjęto decyzję o wyburzeniu budynków dawnego ośrodka szkolenia policji.



Mozaikę stworzyły poznańskie artystki Urszula Okupniak-Chmielewska oraz Janina Katulska-Jakubowska

FOT. RADA OSIEDLA KIEKRZ/
PIOTR RUDOWICZ

Aleksandra Wróblewska ■

Jak odnowić bloki z wielkiej płyty?



Niektóre budynki mają już blisko 50 lat

FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

Miały istnieć blisko 50 lat. Tymczasem niektóre z nich mają już nawet i więcej, a wciąż są zachowane w dobrym stanie i nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie wymagały rozbioru. Bloki z wielkiej płyty. To one były tematem ogólnopolskiego konkursu dla architektów i projektantów „Wielka płyta na nowo. Rewitalizacja części wspólnych z poprawą dostępności”.

Zaczęły powstawać w latach 50. XX wieku. Dziś mieszka w nich około 10 mln ludzi. Bloki z wielkiej płyty załazy miasta, ale do dziś mają się dobrze.

– Wielka płyta to lata badań. Media rozpiskują się o granicy 50-60 lat żywotności budynków, ale te bloki nie planują się zapadać. 50 lat to w cyklu życia budynku czas na renowację. Stąd też zrodziła się w nas idea, by zgłębić ten temat. Mieliśmy spotkania z trzema największymi spółdzielniami w Poznaniu. Każdy zarząd wyraził chęć współpracy.

Spółdzielnie już dziś realizują pierwsze modernizacje, pojawiają się windy zjeżdżające na półpiętra, modernizowane są elewacje. W lutym, podczas Budmy, zainaugurowaliśmy konkurs, który dziś ma swój finał – mówi Krzysztof Girus, przewodniczący poznańskiego oddziału PZITP.

Największe problemy budynków z wielkiej płyty to niewystarczająca izolacja termiczna, niedostosowanie obiektów do osób z niepełnosprawnościami, bariery architektoniczne przy wejściach do mieszkań, ale iwnich (np. wąskie wejścia do łazienki), wąskie klatki schodowe, a także mało miejsc parkingowych.

Po co ten konkurs?

Konkurs miał wypracować modelowe rozwiązania architektoniczne i funkcjonalne dla rewitalizacji stref wejściowych oraz części wspólnych w budynkach wykonanych w technologii wielkiej płyty,

z jednoczesnym zwiększeniem ich dostępności dla wszystkich mieszkańców. Uczestnicy konkursu opracowywali koncepcje modernizacji części wspólnych i stref wejściowych bloków z wielkiej płyty, które cały czas istnieją i funkcjonują w Poznaniu. Projekty musiały uwzględniać współczesne standardy funkcjonalności, estetyki oraz dostępności. W kwietniu odbyły się wizje lokalne dla uczestników na Ratajach (Os. Młodych/Orla Białego), Os. Kopernika oraz na Os. B. Chrobrego. Na ich podstawie powstały projekty modernizacji. Prace składano do 5 czerwca br. Do konkursu wpłynęło 105 zgłoszeń, do oceny merytorycznej dopuszczono 49 z nich. W konkursie wyłoniono 14 finalistów. Jak zapewniają organizatorzy, poziom nadesłanych projektów był wyjątkowo wysoki.

Konkurs został zorganizowany przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa PZITB oddział w Poznaniu, Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP Poznań, Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej, Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania im. Cyryla Ratajskiego. Nad jego przebiegiem czuwał Sąd Konkursowy złożony z uznanych architektów, naukowców, ekspertów ds. dostępności, specjalistów od technologii wielkiej płyty oraz przedstawicieli spółdzielczości mieszkaniowej. W skład sądu konkursowego weszli: arch. Bartłomiej Bajon, przewodniczący Sądu Konkursowego, przedstawiciel SARP Poznań, dr inż. Marcin Kanoniczak, przedstawiciel PZITB, TMMP i PP, dr arch. Jędrzej Suchecki, sędzia referent, przedstawiciel WA PP, SARP Poznań, arch. Piotr Bartosik, przedstawiciel WAPP, dr hab. arch. Agata Gawlak, ekspert ds. dostępności, przedstawiciel WA PP, Andrzej Goroński,

przedstawiciel spółdzielni mieszkaniowych, dr inż. Piotr Knyziak, specjalista od wielkiej płyty, przedstawiciel uczelni (PW).

Poznaliśmy zwycięzców

Poniżej zamieszczamy listę nagrodzonych w konkursie:

- **I nagroda – 20 000 zł**
Autorka: Dominika Bednarek, lokalizacja bloku: Osiedle Kopernika, Poznań;
- **II Nagroda – 15 000 zł**
Autorzy: Gabriela Majdańska, Łukasz Król, Błażej Krakowski, Przemysław Sioma, lokalizacja bloku: Osiedle Kopernika, Poznań;
- **III nagroda – 10 000 zł**
Autorzy: Dymitr Ignatiuk, Moritz Lehner, lokalizacja bloku: Osiedle B. Chrobrego, Poznań.

Trzy wyróżnienia honorowe o wartości 1000 zł odebrali: Mateusz Poksiński AMP ARCHITEKTURA, Monika Puchała oraz zespół Julia Błaszak, Magdalena Dobczyńska, Inga Gajewska.

– Zastanawiałam się nad tym, czy brać udział w konkursie. Kiedy jednak zobaczyłam w mediach reportaż o niepełnosprawnym mężczyźnie, który sam musi wchodzić po schodach na piętro, a później wciągnąć po schodach na linie wózek, stwierdziłam, że takie zmiany w istniejących już budynkach są bardzo potrzebne i może moja praca posłuży komuś jako inspiracja – mówi zdobywczyni pierwszego miejsca Dominika Bednarek.

Na podstawie konkursu powstał zbiór dobrych praktyk, który posłuży w przyszłości podczas wykonywania modernizacji bloków z wielkiej płyty.

Marta Maj

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN

Reynaldo LITAWEN

REYNALDO LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenie Filipińskich Uzdrawicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrawiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: najcięższych chorób, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, cystach, chorobach kobiecych i innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Gdyni któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem prostaty. Pani Maria z Poznania zapewnia, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Cieszyńska – po trzech wizytach uzdrowiciela – zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Gdańska – po wizycie uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Przyjmujemy: **21 lipca POZNAŃ i KROTOSZYN,**
22 lipca POZNAŃ i OSTRÓW WLKP

tel. 660 399 002, 503 613 852, 784 609 208



DOPÓKI PACJENT
WIERZY
W ISTNIENIE SIŁ
PONADLUDZKICH
I JEST OTWARTY
NA DZIAŁANIE
UZDROWICIELI,
MOŻE ZAWSZE
OSIĄGNĄĆ
POMOC.

Kulturalny Poznań

Beksiński wraca do Poznania

Już niedługo Poznaniacy będą mieli okazję wybrać się na wystawę poświęconą pracom jednego z najbardziej znanych współczesnych polskich artystów. Po niemal 40 latach do Poznania wraca sztuka Zdzisława Beksińskiego. Na wystawie zaprezentowanych zostanie blisko 120 dzieł.

Wielki powrót

Minęło dokładnie 36 lat odkąd Poznaniacy mogli w swoim mieście podziwiać prace Zdzisława Beksińskiego. Ostatnia wystawa odbyła się tu w 1990 roku w Galerii Miejskiej Arsenał. Teraz sztuka pojawi się na Międzynarodowych Targach Poznańskich, gdzie zajmie ponad 1000 metrów kwadratowych.

Do zobaczenia będzie ponad 120 prac – 76 oryginalnych obrazów, 30 fotografii i 13 rysunków, które razem tworzą przekrój przez cały dorobek Beksińskiego. Wystawa „Beksiński w Poznaniu” będzie dostępna od 18 lipca do 18 października

w pawilonie 1 przy ulicy Głogowskiej 18. Przez wakacje otwarta będzie w godzinach od 10 do 20, we wrześniu i październiku od 11 do 19.

Kim był Beksiński?

Zdzisław Beksiński urodził się w 1929 r. w Sanoku. Zajmował się wieloma dziedzinami sztuki, od malarstwa i architektury przez fotografię i grafikę komputerową. Jego prace określane są jako mroczne, często apokaliptyczne.

W życiu Beksińskiego nie brakowało dramatów. Najpierw stracił żonę, a rok później jego jedyny syn Tomasz popełnił samobójstwo. On sam został zamordowany w 2005 roku w Warszawie w swoim mieszkaniu. Sprawcą okazał się 19-letni Robert Kupiec z Wołomina, który pracował dla Beksińskiego. Powodem miała być odmowa udzielenia pożyczki.



Aleksandra Wróblewska ■

Na wystawie zobaczymy 120 prac artysty

FOT. MUZEUM SZTUKI FANTASTYCZNEJ

Laureat Oscara ze szczególnym wyróżnieniem



Srebrna Pieczęć Miasta Poznania dla Szczerbowskiego

FOT. MARCIN MELANOWICZ

Kolejna edycja Animatora dobiegła końca. 11 lipca odbyła się gala wręczenia nagród. Gościem specjalnym wydarzenia był Maciek Szczerbowski. Laureat Oscara przygotował dla Poznaniaków niespodziankę.

Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych Animator odbył się w Poznaniu po raz 19. Tegoroczna edycja zakończyła się galą wręczenia nagród. Uroczystość odbyła się wieczorem, 11 lipca, w Kinoteatrze Apollo.

Podczas gali pojawił się laureat Oscara Maciek Szczerbowski. Pocho- dzący z Poznania reżyser na co dzień tworzy w Kanadzie. Władze miasta posta-

nowiły uhonorować go Srebrną Pieczęcią Miasta Poznania. Laudację wygłosiła zastępca prezydenta miasta Magdalena Pietrusik-Adamska. Szczerbowski nie krył wzruszenia. Odbierając nagrodę podziękował Poznaniakom i zaznaczył, że ma nadzieję, że Animator nigdy nie przestanie się odbywać. W ramach niespodzianki na gali pokazano oscarowy film Szczerbowskiego z muzyką na żywo.

Tegoroczna edycja była rekordowa pod kątem liczb. Nigdy wcześniej twórcy nie zgłosili tylu prac. Samo wydarzenie cieszyło się też popularnością wśród widzów. Łącznie w całym festiwalu wzięło udział niemal 10 tysięcy osób.

Franciszek Bryska ■

Przyjechał dźwig i ją zabrał

Spacerujący po Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu Świętego Wojciecha szybko odkryją, że brakuje na nim jednej z najbardziej charakterystycznych rzeźb. Marmurowa postać Gieni Hryniewiczówny musiała opuścić cmentarz.

Gienia Hryniewiczówna zmarła w 1929 r. w wieku zaledwie 16 lat. Przyczyną śmierci była prawdopodobnie gruźlica. Na jej grobie stanął wyjątkowy, marmurowy nagrobek przedstawiający naturalnej wielkości postać młodej dziewczyny.

Nagrobek szybko stał się charakterystycznym elementem cmentarza, ale nie tego na Wzgórzu św. Wojciecha, ale przy ul. Samotnej. To tam pochowana została Eugenia Hryniewiczówna. Pomnik został jednak przeniesiony na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan. Powodem była postępująca dewastacja



Rzeźba została zabrana do prac konserwatorskich

FOT. ZZM W POZNANIU

cmentarza przy ul. Samotnej.

Teraz rzeźba została zabrana do prac konserwatorskich.

– Marmurowa postać Gieni Hryniewiczówny przejdzie teraz niezbędne prace restauratorskie, dzięki którym odzyska dawny blask. Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan to nie tylko miejsce pamięci o ważnych postaciach związanych z historią regionu, ale też przestrzeń pełna cennych nagrobków, detali i rzeźb sepulkralnych. Właśnie dlatego tak ważna jest troska o każdy z tych elementów. Teraz przed Gienią czas odnowy, a po zakończeniu prac wróci na swoje miejsce na Wzgórzu św. Wojciecha i znów będzie cieszyć oczy odwiedzających – informuje poznański Zarząd Zieleni Miejskiej.

Marek Jerzak ■

Ryanair ogłosił nowe połączenia z Poznania

Ryanair zwiększa swoją obecność w Poznaniu. Zimą 2026 roku przewoźnik zbazuje na lotnisku Ławica piąty samolot, uruchomi cztery nowe trasy i zwiększy liczbę lotów na popularnych kierunkach. Dzięki temu pasażerowie zyskają więcej połączeń, a region ma szansę przyciągnąć kolejnych turystów i inwestorów.

O planach Ryanaira na utworzenie w sezonie zimowym nowych połączeń pisaliśmy już na początku lipca. Teraz oficjalnie potwierdziło to kierownictwo lotniska i przewoźnika.

Zimowy rozkład obejmie 26 tras, w tym cztery nowe połączenia do Barcelony, Porto, Shannon i Tirany. Przewoźnik zwiększy również częstotliwość lotów na dziesięciu już obsługiwanych kierunkach, między innymi do Alicante, na Malte, do Palermo i Walencji. Łącznie dostępnych będzie ponad 800 tysięcy miejsc. To wzrost o 12 procent w stosunku do ubiegłorocznej zimy. To nie koniec nowości.

Dyrektor handlowy Ryanaira Jason McGuinness zapowiedział, że od zimy tego roku Poznań będzie bazą nie dla czterech jak dotychczas, a dla aż pięciu



Ryanair zbazuje na Ławicy piąty samolot

FOT. Ł.GDAK/ARCHIWUM

samolotów. Z decyzji przewoźnika zadowolone są również władze poznańskiego lotniska.

– Decyzja Ryanair o zbazowaniu w Poznaniu piątego samolotu i uruchomieniu na najbliższy sezon zimowy czterech nowych tras to świetna wiadomość dla całej Wielkopolski. Połączenia do

Barcelony, Porto, Shannon i Tirany oraz zwiększenie częstotliwości lotów na już wcześniej funkcjonujących trasach dają mieszkańcom jeszcze większy wybór kierunków podróży, ale równie ważny jest ich wpływ na ruch przyjazdowy – podkreślił prezes Portu Lotniczego Poznań-Ławica Grzegorz Bykowski.

Prezes lotniska podkreślał też, że istotną kwestią jest standard samolotów, które będą stacjonować w Poznaniu. Przewoźnik zdecydował się na ulokowanie na Ławicy trzech samolotów nowej generacji. Maszyny te powodują mniejszy hałas.

Franciszek Bryska ■

REKLAMA

KolagenCito dobry wybór każdego dnia!

Kolagen jest jednym z najważniejszych składników w organizmie.

Produkt wzbogacony z kolagenem i witaminą C dla osób, które chcą świadomie dbać o swoją codzienną dietę. Wygodna forma miękkich pastylek sprawia, że KolagenCito możesz mieć zawsze przy sobie. KolagenCito – dobry wybór! To produkt stworzony z myślą o osobach, które cenią doświadczonego producenta, wygodną formę oraz znane składniki. KolagenCito zawiera kolagen oraz odpowiednią ilość witaminy C, która pomaga w prawidłowej produkcji kolagenu, w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania skóry, kości, chrząstki, ścięgna oraz naczyń krwionośnych.

Dzięki praktycznej formie miękkich pastylek nie wymaga rozpuszczania ani przygotowywania. Wystarczy ssnąć do 3 pastylek dziennie – wygodnie w domu, w pracy, w podróży czy

podczas aktywnego dnia. To prosty sposób na wzbogacenie codziennej diety o kolagen i witaminę C. Ponadto witamina C pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego oraz w ochronie komórek przed stresem oksydacyjnym.

W nowoczesnej formie KolagenCito – to twój codzienny przyjaciel.

KolagenCito to także doskonały pomysł na praktyczny i wartościowy prezent dla bliskiej osoby, która dba o zdrowy styl życia i świadome odżywianie. Eleganckie opakowanie produktu sprawia, że będzie trafionym upominkiem na wiele okazji.



Produkt jest chroniony prawem patentowym na świecie, co potwierdza jego oryginalność i wyjątkowy charakter. Wybierając KolagenCito, sięgasz po produkt opracowany z myślą o wzbogaceniu diety i codziennym komforcie stosowania.

KolagenCito – wygoda i sprawdzone składniki każdego dnia.

Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich.

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET****Śniadanie na trawie****18.07**

Spotkanie na trawie bez scenariusza i presji odbędzie się w sobotę, 18 lipca. Organizatorzy połączą formułę „Śniadania na trawie” z projektem „Never Ending Story”, stawiając na rozmowę, szczerość i budowanie relacji. Uczestnicy mogą przynieść coś do jedzenia, zabrać koc i po prostu spędzić czas z innymi. Wydarzenie ma charakter otwarty i nie wymaga wcześniejszego przygotowania. Start w sobotę, 18 lipca, o godzinie 11:00 w Parku Wilsona przy ul. Śniadeckich 30.

**Spacer z przewodnikiem****18.07**

Historia ulicy Święty Marcin będzie tematem bezpłatnego spaceru z przewodnikiem, który odbędzie się 18 lipca o godzinie 17:00. Wydarzenie organizowane jest z okazji 20-lecia Traktu Królewsko-Cesarskiego. Uczestnicy poznają dzieje jednej z najbardziej rozpoznawalnych ulic Poznania oraz związane z nią ciekawostki. Zbiórkę zaplanowano przy ul. Św. Marcin 69. Wstęp wolny.

**Wakacje z planszówkami****19.07**

Fundacja Kraina Nadziei oraz NIEletni przygotowali wyjątkową propozycję dla dzieci, młodzieży i całych rodzin. W czasie wakacji w Poznaniu odbędzie się cykl bezpłatnych spotkań pod hasłem „Wakacje z planszówkami”. Na uczestników zajęć dla dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 15 lat czekają rodzinne gry. W programie znalazły się dziesiątki planszówek, turniej gry Tucano oraz strefa konstrukcyjna z klockami i zestawami GraviTrax Junior. Spotkania będą odbywać się w każdą niedzielę w godzinach od 11:00 do 14:00. Miejscem wydarzenia będzie Dom Kultury Orle Gniazdo, a dokładnie sala nauki jazdy.

Redakcja wpoznanu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak
Korekta
Marta Maj
Fotoreporter
Marcin Melanowicz
Projekt graficzny
Anna Pohorielova

Biurow redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznanu.pl
Biuro reklamy
reklama@wpoznanu.pl
Druk
**RINGIER AXEL
SPRINGER POLSKA
SP. Z O.O.**
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
kontakt@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznanu.pl

Śledź nas w mediach
społecznościowych



@wpoznanu.pl

Odwiedź
www.wpoznanu.pl



Poznań
sportowoZawodnik z Poznania znów na podium
w mistrzostwach Europy juniorów

Mikołaj Litoborski z medalem mistrzostw

ŹRÓDŁO: POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI

Mikołaj Litoborski nie zwalnia tempa podczas mistrzostw Europy juniorów w pływaniu. Reprezentant OŚ AZS Poznań do złotego medalu wywalczonego na 1500 metrów stylem dowolnym dołożył kolejne podium. Tym razem sięgnął po srebro na dystansie 800 metrów stylem dowolnym, ustanawiając przy okazji nowy rekord Polski do lat 18.

Po świetnym występie w eliminacjach Poznaniak należał do grona głównych kandydatów do medalu. W finałowym wyścigu od początku czołówka narzuciła bardzo mocne tempo. O zwycięstwo walczył przede wszystkim z Grigoriem Vekovishevem, który reprezentował neutralnych sportowców.

Litoborski przez znaczną część rywalizacji utrzymywał się tuż za podium, jednak końcówka wyścigu ponownie pokazała jego świetne przygotowanie. Na ostatnich długościach basenu awansował na drugą pozycję i utrzymał ją do mety. Uzyskany

czas 7:53,36 dał mu srebrny medal oraz nowy rekord Polski w kategorii do lat 18.

Na najwyższym stopniu podium stanął Grigorij Vekovishev (7:52,31), a brąz zdobył Maksim Gusev (7:54,37), również startujący pod neutralną flagą.

Na tym jednak nie zakończyły się starty zawodnika OŚ AZS Poznań. Jeszcze tego samego dnia Litoborski wystąpił w finale sztafety 4 × 200 metrów stylem dowolnym. Wraz z Igorem Taraskiem, Hubertem Cisockim i Piotrem Wiraszka reprezentacja Polski zajęła siódme miejsce w Europie.

Dla Poznaniaka to już drugi medal wywalczony podczas tegorocznych mistrzostw Europy juniorów. Wcześniej triumfował na dystansie 1500 metrów stylem dowolnym, potwierdzając, że należy do czołówki młodych europejskich długodystansowców.

Erwin Nowak ■

„Ogródek” i historia klubu znalazły się
na meczowym wzorze

Warta Poznań zaprezentowała nowe stroje na sezon 2026/2027. Zieloni po raz pierwszy skorzystają z kolekcji przygotowanej we współpracy z nowym partnerem technicznym – firmą Red Box, marką Macron oraz agencją Wonderkitz. Największą uwagę przykuwa koszulka meczowa pierwszego zespołu, zaprojektowana specjalnie z myślą o klubie z Drogi Dębińskiej.

Nowa kolekcja będzie wykorzystywana przez wszystkie sekcje Warty Poznań – pierwszy zespół, Akademię, drużynę kobiet, Amp Futbol oraz Blind Football. Ma ona połączyć różne części klubu jedną spójną identyfikacją wizualną.

Najważniejszym elementem jest jednak koszulka meczowa pierwszej drużyny. Nie powstała ona na podstawie gotowego katalogowego wzoru, ale przygotowano ją indywidualnie dla Warty. Projektanci z agencji Wonderkitz inspirowali się historią klubu, zieloną tożsamością oraz miejscem, w którym od lat funkcjonuje Warta – popularnym „Ogródkiem” przy Drodze Dębińskiej.

Wyjątkowy wzór

Na koszulkę znalazł się roślinny wzór nawiązujący do otoczenia stadionu. Pojawiają się w nim motywy liści dębu, pnączy, kwiatów i innych elementów kojarzących się z ogrodem. W grafice wkomponowano także klubowe symbole oraz ważne daty, między innymi związane z sukcesami Warty.

– W przypadku tego wzoru zmierzaliśmy się ze słowem i symbolem bardzo głęboko wpisanym w klubowe



Warta Poznań z nowymi koszulkami

FOT. ŹRÓDŁO: WONDERKITZ

DNA, czyli „Ogródkiem” – przekazali przedstawiciele Wonderkitz.

Jak dodali, projekt łączy stylizację art nouveau z bardziej swobodnym charakterem streetwearu, który ma pasować do nietypowej i od lat budowanej tożsamości Warty.

Szczególnym detalem jest oznaczenie „DD12” umieszczone na karku koszulki. To skrót od adresu Droga Dębińska 12, gdzie znajduje się klubowy obiekt. Symbol uzupełniono specjalnie zaprojektowaną czcionką nawiązującą do liści dębu.

Każda będzie inna

Twórcy podkreślają także, że dzięki zastosowanej technice produkcji każda koszulka będzie nieco inna. Układ wzoru na poszczególnych egzemplarzach będzie się różnił.

– Koszulka jest piękna, roślinny pattern urzeka. Nie każdy klub dostaje możliwość tak daleko idącej personalizacji i możliwości doboru szczegółów – mówi Miłosz Łondka, manager Warty Poznań.

Nowe stroje powstały jako efekt wspólnych prac klubu, Red Box i Wonderkitz. Przedstawiciele Warty oraz partnerów odwiedzili także siedzibę firmy

Macron we Włoszech, gdzie omawiali szczegóły dotyczące wykonania kolekcji.

Dla fanów Zielonych

Koszulka meczowa na sezon 2026/2027 ma kosztować 329 zł. Kibice będą mogli ją spersonalizować, wybierając nazwisko, numer oraz dostępne naszywki sponsorские i ligowe. Po raz pierwszy zawodnicy pokażą nowe komplety podczas oficjalnej prezentacji drużyny, której termin klub ma ogłosić w najbliższym czasie.

Erwin Nowak ■

klinap the World.



MYCIE

- ◆ powierzchni płaskich
- ◆ przeszkleń

ODKURZANIE

- ◆ powierzchni miękkich
- ◆ powierzchni twardych

PRANIE

- ◆ dywanów i wykładzin
- ◆ tapicerek meblowych

SPRZĄTANIE

- ◆ budynków
- ◆ terenów zewnętrznych

O NAS

KLINAP świadczy usługi z zakresu szeroko pojętego utrzymania czystości. Posiadamy wieloletnie doświadczenie w dbaniu o czystość powierzchni:

- biurowych
- mieszkaniowych
- magazynowych
- produkcyjnych
- konferencyjnych.

Usługi sprzątania realizujemy już od 2007 roku. To nasz najważniejszy segment działalności. Sprzątanie to nie tylko nasza praca, to nasza pasja co potwierdzają zadowoleni klienci.



ul. Bukowska 12
60-810 Poznań

www.klinap.pl

kontakt@klinap.pl
538 562 348